

POSTANOWIENIE

Dnia 1 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania U. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Bydgoszczy
o składki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 1 kwietnia 2025 r.,
zażalenia odwołującej się Spółki na wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 7 sierpnia 2024 r., sygn. akt III AUa 828/23,

oddala zażalenie.

Halina Kiriło Romualda Spyt Krzysztof Staryk
[SOP]

UZASADNIENIE

W wyroku z dnia 7 sierpnia 2024 r., sygn. akt III AUa 828/23, Sąd Apelacyjny w Gdańsku – w sprawie z odwołania U. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Bydgoszczy – uchylił zaskarżony apelacją organu rentowego wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bydgoszczy z dnia 31 maja 2023 r., sygn. akt VI U 2164/22, w pkt 2. oraz 3. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

Decyzjami z dnia 25 kwietnia 2022 r. ZUS Oddział w Bydgoszczy określił podstawę wymiaru składek oraz kwotę składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i zdrowotne A. C. i N. C. z tytułu dwóch umów zlecenia u płatnika składek U. Spółki z o.o.

Odwołania od decyzji złożył płatnik składek – U. Sp. z o.o.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy wyrokiem (nazwanym postanowieniem) z dnia 31 marca 2023 r., sygn. akt VI U 2164/22, podjął zawieszone postępowanie (pkt 1), uchylił zaskarżone decyzje i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Bydgoszczy (pkt 2) i zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Bydgoszczy na rzecz odwołującej się Spółki kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 3).

Sąd Okręgowy wskazał, że z akt organu rentowego wynikało, że powyższe decyzje zostały doręczone wyłącznie płatnikowi składek. Nie zostały natomiast doręczone osobom, których praw i obowiązków dotyczyły decyzje (decyzje wysyłano na adres płatnika składek przy ul [...]). Pełnomocnik odwołującej się zobowiązany do podania, czy zainteresowani w dacie wydania zaskarżonych decyzji i później w dacie ich doręczenia pracowali (bez względu na rodzaj umowy łączącej strony) w odwołującej się Spółce przy ul. [...] lub [...]1 oraz, czy spółce znany jest adres zamieszkania lub pobytu ubezpieczonych - pismem z dnia 19 stycznia 2023 r. poinformował, iż ubezpieczeni nigdy nie pracowali przy ul. [...] w B., a w dacie wydania i doręczenia płatnikowi decyzji nie byli już zatrudnieni w odwołującej Spółce. Płatnik podał także, że nie zna aktualnego miejsca zamieszkania ani pobytu ubezpieczonych. W aktach ZUS brak jakiegokolwiek dowodu doręczenia ubezpieczonym zaskarżonych decyzji i jakichkolwiek wcześniejszych pism.

Zdaniem Sądu Okręgowego ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby zaskarżone decyzje zostały skutecznie doręczone ubezpieczonym oraz, aby umożliwiono im możliwość czynnego udziału w sprawie przed organem rentowym. Organ rentowy nie sprostął spoczywającemu na nim obowiązkowi prawidłowego prowadzenia postępowania oraz dokonania doręczenia dokumentów (w tym decyzji) w taki sposób, aby nie powstały wątpliwości, czy korespondencja faktycznie została odebrana przez adresatów. Skoro ubezpieczeni nie byli stroną

postępowania administracyjnego prowadzonego przez organ rentowy, a powinni nią być, zatem zaskarżone decyzje zostały wydane z rażącym naruszeniem przepisów o postępowaniu przed organem rentowym. Ubezpieczeni nie zostali prawidłowo zawiadomieni o wszczęciu postępowania administracyjnego, nie umożliwiono im udziału w tym postępowaniu, nie doręczono im skutecznie decyzji, które ich dotyczyły.

W sytuacji, gdy ubezpieczeni nie byli stroną postępowania administracyjnego, a powinni nią być, to przekazanie sprawy do sądu w takich okolicznościach uniemożliwia prowadzenie postępowania odwoławczego. Przerzucanie obowiązków w zakresie usuwania nieprawidłowości związanych z doręczaniem korespondencji ubezpieczonym na etap postępowania przed sądem powszechnym jest niedopuszczalne. To bowiem już organ rentowy ma obowiązek zapewnić przestrzeganie zasad praworządności, działać na podstawie przepisów prawa, podejmować czynności niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy, mając na względzie interes społeczny i słuszny interes obywateli (art. 6, art. 7 i nast. k.p.a.).

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego organ rentowy zaskarżył apelacją (nazwaną zażaleniem).

Według Sądu Apelacyjnego apelacja pozwanego skutkowałą wydaniem orzeczenia kasatoryjnego, aczkolwiek z innych powodów aniżeli wskazywane przez pozwanego w apelacji. Sąd Apelacyjny – odnosząc się do stanowiska zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego, że art 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. ma zastosowanie w sprawie i dlatego możliwe było uchylenie zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do organu rentowego – stwierdził, że problem ten został już wyjaśniony w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w postanowieniu z dnia 20 września 2023 r., II UZ 35/23, przyjął, że płatnik składek w prowadzonych przez organ rentowy z urzędu sprawach o objęcie ubezpieczeniem społecznym i określenie wysokości podstawy wymiaru składek nie ma statusu ubezpieczonego, a więc nie jest spełniona przesłanka podmiotowa stosowania art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. W uzasadnieniu wskazanego rozstrzygnięcia wyjaśniono (powołując się na inne orzeczenia Sądu Najwyższego, na przykład wyrok z dnia 19 maja 2022 r., I USKP 130/21, oraz postanowienie z dnia 4 października 2022 r., II UZ 31/22), że

określenie podstawy wymiaru składek nie jest tożsame z nałożeniem na ubezpieczonego zobowiązania. Uprawnienie Sądu pierwszej instancji do uchylenia decyzji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania aktualizuje się tylko, gdy decyzja dotyczy zobowiązania ubezpieczonego, wymiaru tego zobowiązania lub obniżenia świadczenia. W związku z tym nawet w przypadku, gdy decyzja zapadnie z rażącym naruszeniem prawa (także procesowego), nie jest możliwe jej uchylenie.

Według Sądu Apelacyjnego zaskarżone w sprawie decyzje, którymi organ rentowy określił podstawę wymiaru składek oraz kwotę składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i zdrowotne A. C. i N. C. z tytułu dwóch umów zlecenia u płatnika składek U. Spółka z o.o., nie mieściły się w katalogu decyzji, wobec których możliwe jest wydanie orzeczenia na podstawie art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. Nie były to bowiem decyzje dotyczące zobowiązania ubezpieczonych, ustalające wymiar tego zobowiązania ani obniżające ich świadczenie. Konsekwencją uprawomocnienia się tych decyzji byłoby dopiero wydanie decyzji ustalającej ewentualne zobowiązania i to nie osób ubezpieczonych, ale płatnika składek. Zdaniem Sądu drugiej instancji, Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, gdyż jego orzeczenie nie odnosiło się do tego, co było przedmiotem sprawy. Sąd ten zaniechał zbadania materialnej podstawy roszczenia. Sprawa ponadto wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości odnośnie okoliczności faktycznych związanych z wykonywaniem przez A. C. i N. C. umów zlecenia u płatnika składek U. Spółka z o.o. oraz ustalonej podstawy wymiaru składek i kwoty składek. W konsekwencji zaskarżone orzeczenie należało uchylić i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

W zażaleniu na powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego odwołująca się Spółka zarzuciła naruszenie (błędne zastosowanie) art. 386 § 4 k.p.c., przez uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania mimo braku przesłanek dla takiego rozstrzygnięcia oraz art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. w związku z art. 477¹¹ k.p.c. przez nieprawidłową wykładnię polegającą na zakwestionowaniu statusu strony postępowania wobec ubezpieczonych zleceniobiorców a w konsekwencji pogwałcenie przepisów art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 78 Konstytucji RP,

przez odmówienie ubezpieczonemu prawa do udziału w postępowaniu przed ZUS, które ich dotyczy.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, a ewentualnie, gdyby Sąd Najwyższy uznawał to za możliwe przy odpowiednim stosowaniu art. 398¹⁶ k.p.c. - o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji organu rentowego.

W odpowiedzi na zażalenie organ rentowy wniósł o oddalenie zażalenia oraz o zasądzenie od odwołującej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznawane w niniejszym postępowaniu zażalenie nie jest uzasadnione. Zarzuca ono naruszenie art. 386 § 4 k.p.c., art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. w związku z art. 477¹¹ k.p.c. oraz art. 83 ust. 2 ustawy systemowej w związku z art. 78 Konstytucji RP.

Na wstępie należy wskazać, że w judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, zgodnie z którym przy rozpoznawaniu zażalenia wniesionego na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Sąd Najwyższy bada tylko i wyłącznie prawidłowość zastosowania art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. (w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych także art. 477^{14a} k.p.c.) i nie rozpoznaje żadnych innych zarzutów merytorycznych (por. pośród wielu postanowień Sądu Najwyższego: z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12, LEX nr 1265545; z dnia 29 kwietnia 2015 r., IV CZ 3/15, LEX nr 1678970; z dnia 20 maja 2015 r., I CZ 44/15, LEX nr 1747843; z dnia 21 maja 2015 r., IV CZ 10/15, LEX nr 1730602). W szczególności ocena Sądu Najwyższego nie dotyczy prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego. Dlatego też kontroli wynikającej z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. podlega wyłącznie to, czy w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji nie rozpoznano istoty sprawy albo czy wydanie wyroku kończącego spór wymagałoby przeprowadzenia przez Sąd odwoławczy postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.), względnie czy nie doszło w tym postępowaniu do nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.). Z tych przyczyn nie może być przedmiotem

kontroli Sądu Najwyższego podniesiony w rozpoznawanym zażaleniu (w żaden sposób zresztą nieuzasadniony) zarzut naruszenia art. 83 ust. 2 ustawy systemowej w związku z art. 78 Konstytucji RP.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wyraźnie wynika, że za przyczynę wydania w sprawie wyroku kasatoryjnego Sąd Apelacyjny uznał nierozpoznanie istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.). Wypada zatem przypomnieć, że „nierozpoznanie istoty sprawy” w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. polega na poprzestaniu na błędnym przyjęciu przez sąd pierwszej instancji przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie (prekluzja, przedawnienie, potrącenie, brak legitymacji, prawo zatrzymania itp.) albo na zaniechaniu zbadania (w ogóle) materialnej podstawy żądania, niezbadaniu podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia albo całkowitym pominięciu merytorycznych zarzutów pozwanego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22, z dnia 17 kwietnia 2008 r., II PK 291/07, LEX nr 837059). W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nierozpoznanie istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.) polega też na nierozpoznaniu przez sąd pierwszej instancji sprawy w zakresie objętym decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2007 r., III UK 20/07, OSNP 2008 nr 17-18, poz. 264 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2017 r., III UZ 2/17, LEX nr 2254783). Zakres rozpoznania i orzeczenia (przedmiot sporu) w tych sprawach jest bowiem wyznaczony w pierwszej kolejności przedmiotem decyzji organu rentowego zaskarżonej do sądu ubezpieczeń społecznych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSPAPiUS 2000 nr 15, poz. 601), a w drugim rzędzie przedmiotem postępowania sądowego, określonego zakresem odwołania od decyzji organu rentowego do sądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2020 r., III UK 387/19, LEX nr 3224737 i powołane tam orzecznictwo).

Zdaniem Sądu Najwyższego, należy podzielić konstatację, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy w wyżej przedstawionym rozumieniu tej przesłanki uzasadniającej wydanie wyroku kasatoryjnego. Sąd Okręgowy, poprzestając na (skądinąd błędnym, o czym będzie jeszcze mowa) zastosowaniu art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. i uchyleniu na podstawie tego przepisu zaskarżonych w

sprawie decyzji organu rentowego oraz przekazaniu sprawy temu organowi do ponownego rozpoznania, zaniechał bowiem zbadania materialnoprawnej podstawy żądania wyartykułowanego w odwołaniach wniesionych przez żalącą się od tych decyzji, a w konsekwencji tego nie rozpoznał sprawy w zakresie objętym tymi decyzjami. Wykorzystanie przez ten Sąd instytucji przewidzianej w art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. było z kolei oczywiście błędne, jeśli zważyć na charakter decyzji wydanych przez organ rentowy, a zwłaszcza na ich adresata, którym była żaląca się. Również w tym zakresie Sąd Apelacyjny słusznie odwołał się do utrwalonego już orzecznictwa, z którego jednoznacznie wynika, że uchylenie decyzji organu rentowego na podstawie art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. możliwe jest jedynie wówczas, gdy dotyczy ona „ubezpieczonego” (przesłanka podmiotowa), a przy tym jest decyzją nakładającą na niego zobowiązanie, względnie ustalającą wymiar tego zobowiązania lub obniżającą świadczenie (przesłanka przedmiotowa), a zatem nie może dotyczyć płatnika składek w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, gdy organ rentowy wydaje z urzędu decyzję ustalającą podleganie ubezpieczeniom społecznym, podstawę wymiaru składek oraz kwotę (kwoty) tych składek i obowiązek ich uiszczenia z tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym (a tego przecież dotyczyły decyzje organu rentowego wydane w sprawie w odniesieniu do żalącej się). Płatnik składek nie jest bowiem objęty zakresem tego przepisu, w związku z czym nawet w przypadku, gdy decyzja zapadnie z rażącym naruszeniem prawa (także procesowego), nie jest możliwe jej uchylenie w sytuacji, gdy jej przedmiotem jest podleganie ubezpieczeniom społecznym i obowiązek uiszczenia składek z tego tytułu (por. trafnie powołaną przez Sąd drugiej instancji uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2023 r., III UZP 5/23, LEX nr 3571900, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2022 r., I USKP 130/21, LEX nr 3433258 oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 3 września 2020 r., II UZ 12/20, LEX nr 3225191; z dnia 4 października 2022 r., II UZ 31/22, LEX nr 3491361; z dnia 23 czerwca 2022 r., I USK 343/21, LEX nr 3455688; z dnia 8 grudnia 2022 r., II UZ 34/22, LEX nr 3521796 z dnia 20 września 2023 r., II UZ 20/23, LEX nr 3607019).

Już więc tylko wyżej zaprezentowana argumentacja potwierdza prawidłowość (zgodność z art. 386 § 4 k.p.c.) rozstrzygnięcia zawartego w wyroku Sądu drugiej instancji.

Niezależnie od tej argumentacji Sąd Najwyższy zauważa także, że nie ma racji żaląca się, zarzucając, iż Sąd Apelacyjny zakwestionował status zleceniobiorców wykonujących pracę na rzecz żalącej się jako stron postępowania. Jak wynika bowiem jednoznacznie z lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd ten określił status owych zleceniobiorców jako zainteresowanych w sprawie w rozumieniu art. 477¹¹ k.p.c. Wypada zatem podkreślić, że zgodnie z art. 477¹¹ § 2 zdanie pierwsze k.p.c. zainteresowanym jest ten, czyje „prawa i obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy”, co wyraźnie wskazuje na pośredni skutek decyzji dla sfery prawnej takiej osoby. Nie chodzi tu więc o przypadki, w których już z samej decyzji wynika dla niej prawo lub obowiązek. Zainteresowany ma interes prawny w uzyskaniu określonego orzeczenia sądowego, jeżeli decyzja organu rentowego kształtująca sytuację prawną strony danego materialnoprawnego stosunku ubezpieczenia społecznego wpływa na jego prawa i obowiązki, choć nie wynikają one bezpośrednio z tej decyzji (por. postanowienia z dnia 28 czerwca 2016 r., II UZ 18/16, LEX nr 2111410 oraz z dnia 14 czerwca 2017 r., II UZ 23/17, LEX nr 2338036). W nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażano pogląd, że art. 477¹¹ k.p.c. sam przez się nie podnosi zainteresowanego do roli strony. Przepis ten określa jedynie osoby mogące mieć charakter strony (§ 1), a do tego, by ten status rzeczywiście uzyskały, nieodzowny jest formalny akt procesowy. W wypadku zainteresowanego, który nie został skutecznie zawiadomiony przez organ rentowy o toczącym się postępowaniu administracyjnym, niezbędne jest zaś zawiadomienie go przez sąd o toczącym się postępowaniu (§ 2 zdanie drugie). Takiego zawiadomienia winien jednak dokonać sąd pierwszej instancji, gdyż jak wyjaśniono orzecznictwie Sądu Najwyższego, przekształcenia podmiotowe w sprawie mogą odbywać się jedynie w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, co dotyczy także zawiadomienia zainteresowanego o toczącym się postępowaniu. Z tej przyczyny art. 477¹¹ § 2 zdanie drugie k.p.c. nie ma (bo nie może mieć) zastosowania w postępowaniu przed sądem drugiej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2018 r., I UK 128/17, LEX nr 2495972 i powołane tam orzecznictwo).

Spostrzeżenie to dodatkowo potwierdza natomiast prawidłowość rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku, gdyż to właśnie Sąd Okręgowy powinien rozważyć ewentualny udział zainteresowanych w toku ponownego postępowania w sprawie i stosownie do wyników tych rozważań podjąć odpowiednie działania procesowe (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2023 r., II UZ 25/22, LEX nr 3459207). Biorąc pod uwagę właściwy przedmiot zaskarżonych w sprawie decyzji organu rentowego Sąd pierwszej instancji powinien także rozważyć, czy zleceniobiorcy wykonujący pracę na rzecz żalącej się mają faktycznie status zainteresowanych w sprawie czy też status innych osób, których praw i obowiązków dotyczą zaskarżone przez żalącą się decyzje. Osoba, wobec której organ rentowy stwierdza istnienie więzi ubezpieczeniowej, nie jest bowiem jedynie zainteresowanym, ale podmiotem, którego prawa lub obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy, czyli „inną osobą, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja”, o której mowa w art. 477¹¹ § 1 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2023 r., II USK 165/22, LEX nr 3454482).

Należy też stwierdzić, że sąd rozpoznaje odwołanie od decyzji tej strony, która wniosła odwołanie. Realizuje to prawo do sądu odwołującego się i co do zasady nie może być wyłączone przez niemożność skutecznego doręczenia zainteresowanym decyzji, których przedmiot obejmuje podstawę wymiaru składek i kwot składek, wysłanych zainteresowanym na adres wskazany przez płatnika składek. Tym bardziej, że decyzje te zostały wydane w interesie zainteresowanych. To powoduje, że nawet niedoręczenie decyzji zainteresowanym nie może być uznane za wadę tych decyzji, a ponadto – z przyczyn wcześniej podniesionych – nie ma znaczenia w kwestii dopuszczalności stosowania art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. Chodzi bowiem o to, że organ rentowy w okolicznościach faktycznych ustalonych w sprawie nie wydał indywidualnych i konkretnych decyzji w tym zakresie w odniesieniu do konkretnych zainteresowanych (lecz wyłącznie w odniesieniu do żalącej się), a przecież tylko taka decyzja, co zostało już wcześniej podniesione, stanowi warunek sine qua non zastosowania szczególnej regulacji z art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c.

Zasada koncentracji i unifikacji kosztów procesu (art. 108 § 1 k.p.c.) jest ściśle związana z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania (art. 98 § 1

k.p.c.). Kierunek rozstrzygnięcia o roszczeniu procesowym w orzeczeniu kończącym postępowanie w danej instancji determinuje bowiem treść postanowienia o kosztach procesu. Decydujące znaczenie ma zatem wynik procesu, rozumiany jako rozstrzygnięcie o całości sprawy, a nie wynik jego poszczególnych etapów. Podobne jest *ratio legis* art. 108 § 2 k.p.c., stanowiąc wyjątek od art. 108 § 1 k.p.c. Ponieważ rozstrzygnięcie o kosztach procesu ma charakter akcesoryjny względem roszczenia procesowego, dlatego Sąd Najwyższy nie zawarł w postanowieniu rozstrzygnięcia o kosztach procesu w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, pozostawiając je sądowi powszechnemu.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.

[r.g.]